

# ZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 60

## Dokoła przesilenia

### P. Zamowski nie dał się namówić Premjer Grabski jedzie dziś do Spawy

Jak się dowiadujemy, kółko prawnicze zwróciło się wczoraj do b. ministra Zamowskiego z prośbą o cofnięcie dymisji. Wobec jednak katerycznej odmowy ze strony p. Zamowskiego prawica postanowiła wysunąć swego kandydata, którym jest p. Wielowiejski, poseł w Konstantynopolu.

W kuluarach sejmowych w dalszym ciągu mówi się o kandydaturach pp. Sapiehy, Kucharzewskiego i Augusta Zalewskiego.

Premjer Grabski w dalszym ciągu daży całą siłę do natychmiastowego zlikwidowania przesilenia, a dzisiejsza podróż do Spawy przyspieszy prawdopodobnie decyzję w tej sprawie.

### Czy wymyślą takiego ministra który dogodzi prawicy i lewicy

Sprawa ustalenia kandydata na p. A. Skrzyńskiego. Chętniej slyszą nazwisko p. Kucharszewskiego.

Prawdopodobnie już w poniedziałek nominacja nowego ministra zostanie ostatecznie zatwierdzona.

W kuluarach sejmowych w sprawie ustalenia kandydata na p. A. Skrzyńskiego. Chętniej slyszą nazwisko p. Kucharszewskiego.

Prawdopodobnie już w poniedziałek nominacja nowego ministra zostanie ostatecznie zatwierdzona.

### Dymisja, która została cofnięta

### P. Miklaszewski zatrzymuje teke ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego

WARSZAWA, 19. 7. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Miklaszewski powrócił w dniu wczorajszym z urlopu i, dowiedziawszy się o zamierzonej rekonstrukcji gabinetu, zgłosił na ręce p. prezesa Rady ministrów prośbę o dymisję.

Jak się dowiadujemy po konferencji, którą p. Miklaszewski odbył z premierem Grabskim cofnął on swoje podanie o dymisję.

### Prezydjum klubu „Wyzwolenia” u premiera Grabskiego

WARSZAWA, 19. 7. Wczoraj premier Grabski przyjął prezydjum klubu „Wyzwolenia” w osobach pp. Wamborskiego, Pomianowskiego i Putka.

Jednocześnie premier przyjął posła Thugutta.

Tematem konferencji była sprawa zadań ekonomicznych i politycznych „Wyzwolenia”, które dotychczas omawiał z premierem prezes Thugutt.

Wobec jednakże rezygnacji p. Thugutta zostało postanowione, że sprawy te omawiać będzie prezydjum klubu.

### Przy akompanjamentie czynnych zniewag nastąpił rozłam w klubie ukraińców

W łonie klubu ukraińskiego od dłuższego czasu panował rozdźwięk na tle ustaw narodowych. Wczoraj w czasie dyskusji ciowych nastąpiło ostre starcie między radykalami a umiarkowanymi członkami klubu.

Powodem starcia był również wniosek przyjądo do klubu ks. Illnowa (chliboroba).

W czasie ostrej wymiany zdań między posłem Chrućnikiem a Wasińskim, ostatni znieważał prezydium czego wystąpił z klubu.

Zatem rozłam w klubie ukraińskim jest faktem dokonany.

## Proces o zajścia listopadowe w Krakowie

### Zamknięte postępowania dowodowe

W dniu dzisiejszym w procesie o zajścia listopadowe zamknięto postępowanie dowodowe i odczytano pytania. Pytań jest 196.

## Spekulanci wynaleźli nowy sposób ogładzania Polski Szmugiel jaj do Niemiec

### Jezeli tak dalej pójdzie w ziemie będziemy pozbawieni tego niezbędnego produktu

WARSZAWA, 19. 7. (k.) W związku z masowym szmuglem jaj, jaki się odbywa z Katowic przez Górną Śląsk i Gdańsk w Warszawie, mimo pełnego sezonu „jajczarskiego”, daje się odczuwać brak tego artykułu powszechnie potrzebny.

Ponadto w roku bieżącym, prawie, że nie konserwuje się jaj, bowiem ilość „zawartownych” jaj wynosi zaledwie 9 proc. normy szczerococznej.

W ostatniej chwili dowiedzie liśmy się, że w tych dniach z Tarnopola wysłano do Katowic 6 wagonów jaj. Za tym transportem udali się wywiadowcy policyjni, którzy mają poleconie wysledzenia i ujęcia członków szafki szmuglerskiej.

## Delegacje polskich drużyn olimpijskich

### złożyły wieniec na grobie Niezanego żołnierza

Dziś złożyły tu wieniec na grobie nieznanego żołnierza delegacje wszystkich drużyn polskich biorących udział w Olimpiadzie.

Delegacją przewodniczył in. Ks. Lubomirski, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Paryżu, oraz wiceprezesi Kowalewski i Zejdowski oraz sekretarz Giżycki.

Ceremonia składania wienca odbyła się pod przewodnictwem posła polskiego w Paryżu, p. Chłapowskiego i sekretarza poselstwa Woźnickiego. Francuski Komitet Olimpijski reprezentowany był przez jego skarbnika p. Dounea.

Z delegacji sportowych polskich obecni byli: delegacja gimnastyki wiedeńskiej, tenisistów, i zrywisku amatorskiego, w osobach pp. Wamborskiego i Koleszowskiego. Delegatem związku bokserzkiego był p. inż. Niewia domski.

Stawili się również oficerowie polscy biorący udział w zawodach hipponowych z płk. Rowlem na czele.

Wieniec nieśli pułk. Böttmer i inż. Briesmeister, biorący udział w zawodach na regatach.

## Arcybiskup Cieplak opiekuje się polskimi pielgrzymami w Rzymie

RZYM, 19. 7. (PAT). Dla zorganizowania opieki nad wycieczkami pielgrzymich do Rzymu utworzył się tu specjalny komitet pod protektoratem po- słów polskich przy Watykanie i Kwirynale. Honorowym prezesem komitetu jest arcybiskup Cieplak.

## Litwini zrywają flagi kłajpedzkie

KŁAJPEDA (AW). Podczas wycieczki w Kłajpedzie miał miejsce incydent, który oburzył głęboko miejscowe społeczeństwo. Pewien oficer litewski zauważył, że na bramie placu wycigowego powiewa flaga kłajpedzka. Oficer zażądał natychmiastowego jej zdjęcia i wywieszenia flagi litewskiej, grożąc represjami w razie nie wykonania tego rozkazu. Flagę zdjęto ku oburzeniu ludności.

## Sny o potędze pokoju

### Projekty o ograniczeniu zbrojeń

GENEWA, 19. 7. b. m. Mac Donald wystosował do Ligi Narodów pismo, w którym przedstawia tezę angielską, dotyczącą projektu traktatu o wzajemnej pomocy, opracowanego w roku 1923-im w Genewie. Rząd angielski uważa, że projekt ten nie jest godny zalecenia i podsuwa myśl zwołania konferencji przedstawicieli wszystkich rządów, któraby zajęła się opracowaniem projektu ograniczenia zbrojeń.

## Przesilenie w Jugosławii wybuchło

### Dymisja Pasicza przyjęta

BIAŁOGROD, 19. 7. b. m. Pasicz wroczył królowi dymisję gabinetu, zalecając mu odwołanie się do nowych wyborów.

Rokowania, mające na celu utworzenie nowego gabinetu, zostały natychmiast podjęte.

## Z medalem pamiątkowym dla króla Jugosławii

BELGRAD (AW). Wycoślowi oficerów i kadetów polskich uduła się do Skoplie i na Kosowe Pole. Skład wycoślowi został uzupełniony przez przybyłych do miasta żołnierzy serbskiej Kwatkiwakiego i Pratyńskiego, którzy przybyli celem wręczenia królowi medala pamiątkowego dla momenta zwycięstwa w walce serbów z polskimi żołnierzami belgradzkiemi.

## Rzesze bezrobotne odetchną Niebawem rozpocznie się wypłacanie zasłków?

Prace organizacyjne prowadzi dyrektor departamentu opieki społecznej, p. Szubartowicz.

Pod jego przewodnictwem odbyły się już dwa posiedzenia komisji porozumiewawczej, która przygotowuje regulaminy i obmyśli, w jakich miejscowościach trzeba w pierwszym rzędzie rozpocząć wykonanie ustawy.

Ponieważ jednak już obecnie mamy dość liczne rzesze bezrobotnych, przeto agencja ministerjum pracy rozpoczyna udzielenie zasiłków w najbliższych dniach w tych centrach, w których tego wymaga sytuacja.

W związku z uchwaleniem wczoraj przez Sejm dawnego odcinku ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, ministerjum pracy i opieki społecznej przygotowano, by ustawę ogłosić jaknajprędzej i postanowienie jej wprowadzić w życie.

Przy ministerjum zorganizowany będzie centralny zarząd główny funduszu zabezpieczeniowego oraz na terenie całego państwa utworzona zostanie odpowiednia ilość placówek okręgowych.

W Warszawie powstanie również lokalny urząd funduszu zabezpieczeniowego.

## U wezłowia St. Umińskiej

Stanisława Umińska pozostała w dalszym ciągu w szpitalu Paul Broussy, w którym dokonała tragicznego czynu. Zarząd szpitala otacza chórą i wyczerpaną artystkę niezwykle życzliwą opieką.

Natychmiast po wypadku St. Umińska zemdlala i przez dłuższy czas nie mogła odrzykać przytomności. W chwili obecnej jest ona zupełnie wyczerpana. Zarząd szpitalny oświadczył gotowość przetrzymania Umińskiej, aż do czasu ukonstataczenia śledztwa.

Dziś odbył się pogrzeb s. p. Jana Umińskiego. Organizacją pogrzebu zajęli się konstata polski.

Prasa francuska, omawiając tragiczny czyn artystki naogół zachowuje dyskrecję, stwierdzając jedynie, iż St. Umińska działała pod wpływem wielkiej miłości i w pragnieniu skarcenia cierpliwość ukochanego.



Pani postowa—To trzeba stanowczo przerobić  
Nie wypada przecież żeby żona posła chodziła w tak niemodnej sukni.

Posah—Tak, ale chyba rozumiesz, że jako członek „Wyzwolenia” nie mogę brać udziału w żadnej rekonstrukcji

## Takie zwierzę może się urodzić tylko w Prusach

W miejscowości Jezubki na Mazurach zaszła wypadek, dowodzący potwornej pracy germanizacyjnej naczytelstwa niemieckiego.

Naukowcy Heyesa, słusznie zchłopotów rozmawiających w czasie pauzy po polsku, kłamał im na to bić się wzajemnie po twarzach.

Gdy Heyese zauważył, że chłopcy bają się tylko postronnie, niewyciół różną i zaczęli bić ich po gołych nogach, naczyciel im, żeby się bili silniej.

## Od poniedziałku górnicy i hutnicy będą pracowali 10 godzin

KATOWICE (AW). Związek hutników i górników górnośląskich zawiadamia, iż ponieważ rząd na podstawie badań uznał za konieczne przedłużenie czasu pracy na G. Śląsku dla wszystkich kategorii hut, żelaza, cynku i ołowiu i cynku, czas pracy na hutach przedłuża się o 2 godziny.

Odz soboty 19-go b. m. do poniedziałku 21-go braca w hutach będzie wstrzymana.

## Krew polała się na ulicach Lizbony Stercia gwardji z policja

LIZBONA 19. 7. (PAT). Miały tu miejsce zajścia żołnierzy gwardji republikańskiej z poli-



Niech to chorych nie obraża.  
Kasa Chorych świat zaradza.  
Czas polozyć kompres z góry,  
Ręka z Kasy wyznać szczupry.

# Senat

## Długie debaty — moc poprawek W poniedziałek — Senat zabiera się do budżetu

WARSZAWA, 19. 7. Wczorajsze posiedzenie Senatu rozpoczęło się dyskusją nad wnioskiem nieistniejącego od 1834 r. oboju kominiarzy, przyczem przyjęto rezolucję, aby rząd wniósł ustawę regulującą sprawę kominiarstwa.

Dalej omawiano ustawę o przedłużeniu dawnego trybu egzaminów w szkołach akademickich i przyjęto poprawkę komisji senackiej w brzmieniu: Studenci, którzy rozpoczęli studia przed 15 września 1920 r. a na wydziale filozoficznym przed 15 września 1921 r. mogą składać egzaminy według dawnych przepisów, ale tylko do 31 września 1926 r.

Bez zmiany przyjęto ustawę o nadwyżkach w b. dzielnicy pruskiej.

S. Jankowski referował ustawę o sposobie zaliczenia podatku majątkowego przez majątki związane ograniczeniami własności. Ustawa ta należy do typu ustaw skarbowych, a dotyczy ordynacji dóbr martwej ręki.

Ustawa przyjęta bez zmiany.

S. Pasternak referował ustawę o zmianie przepisów o opodatkowaniu spółek i darowizn. Do

ustawy tej komisja senacka wniosła poprawki które wywołały długą dyskusję. Oprócz skarbu zabierał głos wiceminister skarbu Markowski.

Wszystkie wnioski komisji co do zmiany ustawy sejmowej zostały przyjęte, również wniosek s. Nowodworskiego z dodatkiem s. Kędziora.

Następnie w imieniu komisji prawnej i gospodarczo-społecznej referował s. Biały (Pisak) zmiany zaproponowane do sejmowej ustawy o przedniocie obrony drobnych dzierżawców rolnych, zwłaszcza zmiany niektórych przepisów ustawy z 27. 1920 r.

W głosowaniu przeszły zmiany komisji, wszystkie inne poprawki upadły. Upadła m. in. poprawka s. Osinickiego, żeby u-sumak wyściele dóbr kościelnych z pod tej ustawy.

Następne posiedzenie w poniedziałek o g. 10 rano będzie poświęcone dyskusji generalnej nad budżetem i kontynuowane będzie popołudniu. We wtorek odbędzie się posiedzenie również o 10 rano, popołudnie będzie poświęcone dla narad komisji.

# SEJM

## Uporał się z poprawkami senackimi Wysłuchał opinii komisji w sprawie Głównego Urzędu probierczego, poczem odrzucił się do 31 lipca

WARSZAWA, 19. 7. Sejm na swoim wczorajszym przedostatnim w sesji letniej posiedzeniu przedwyszedł z poprawkami do ustawy, których ma Senat nie poskąpić.

A więc w ustawie o szeregowych Sejm zgodził się tylko na poprawki natury redakcyjnej. W szczególności nie zgodził się na skrócenie z rotę przysięgi słowa „konstytucji”, uważając, że ma to znaczenie wychowawcze, a tak samo nie zgodził się na osobną rotę przyrzeczenia dla menoników, nie ze względów zasadniczych, lecz z powodu, że tekst nie jest odpowiedni, bo nie jest wyraźnie powiedziane, że służba menoników nie ma się odbywać z bronią w rękę. Rzecz ta powinna być załatwiona przy sposobności nowelizacji tej ustawy.

W ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przyjęto na wniosek komisji poprawki senackie wraz z rezolucją tej treści:

„Wzywa się rząd, by w najkrótszym czasie, nie później jednak niż w terminie 3 miesięcznym, przedłożył projekt ustawy o ubezpieczeniu pracowników biurowych od bezrobocia”.

Następnie Sejm przyjął poprawki do ustawy o nadzwyczajnych Komisjach rozjemczych w zatargach między pracodawcami i pracownikami rolnymi, i do ustawy budowlanej.

Rozpatrzenie poprawek Senatu do ustawy o kanalech śródlądowych odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Na życzenie rządu odłożono również ustawę o podatku od spadków i darowizn, tak samo spadła z porządku ustawa o ochronie drobnych dzierżawców, rozpatrzenia dziś rano przez Senat, gdyż poprawki Senatu jeszcze nie nadeszły.

P. Sokolicka wniosła o przyjęcie poprawki Senatu do ustawy o zachowaniu dawnego trybu składania egzaminów.

Przyjęto także w trzecim czytaniu bez zmian ustawę o pobieraniu od zaległości w podatkach bezpośrednich oraz w należycie stempelowych kar za zwłokę, odsotek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych.

W sprawie nieścisłego wykonywania ustawy emerytalnej zabierał głos p. Rymar (Z. L. N.) wzywając rząd do ścisłego przestrzegania ustawy.

Po załatwieniu wniosków posłów: Brzezińskiego, Wędrzickiego i Dury, oraz nagłego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności wojewody lwowskiego i starosty samborskiego za nadużycie władzy, który spadł z porządku, gdyż nie było sprawozdawcy p. Putka, przyjęto w 2 i 3 czytaniu po refer. p. Łypacwicza ustawę o przedłużeniu na rok wstrzymania komisji dzierżawców gruntów zajętych pod

budynki na Krasach wschodnich.

Marszałek oznajmił, że co do punktu 4a) t. j. poprawek Senatu do ustawy o spadkach i darowiznach nastąpiło uzgodnienie między klubami, a przed stawieniem rządu, dlatego ten punkt będzie teraz załatwiony.

Poprawki zaproponowane przez Senat referował p. Michalecki.

Poczem następuje wymiana zdań między p. Łypacwiczem, a wiceministrem Markowskim. P. Łypacwicz zarząca wice-ministrowi, że zażądał zdjęcia tej sprawy wbrew woli wszystkich klubów, co jest metoda postępowania nielegalna.

Wice-min. powoływał się na to że p. marszałek zgodził się na zdjęcie tej sprawy i oświadczył: Nie byłbym sułentym w trybunale, gdybym nie wy-czerpał wszystkich argumentów, którymi by można panów przekonać, że przyjęcie wniosku p. Łypacwicza wyrządził skarbowi bardzo dotkliwą stratę. Byłbym złym urzędnikiem, gdybym nie bronil skarbu przed tą stratą.

Jeżeli ktoś zapłacił już jakieś raty to ewentualnie skarb nawet musiałby oddać pewne kwoty po ich zwaloryzowaniu.

P. Łypacwicz: Zawsze jestem za tem aby skarb otrzymał to co mu się należy. Jeżeli Sejm uchwalił pewne normy, to powinny one być zastosowane. Widzę w tej metodzie niechęć poddania się uchwałom Sejmu, a więc pewną nieprawość.

Jeżeli rzecz została przez Komisję uchwalona, a pan wice-minister o tem wiedział to nie wypadało zdejmować z porządku dziennego.

Głosowanie marszałek odrzucił na chwilę dla porozumienia się co do techniki głosowania, a tymczasem przystąpiono do sprawy Głównego urzędu probierczego i Komisji zbiorczej na skarb narodowy, ze względu na wagę i pilność sprawy.

P. Michalecki przedstawił sprawozdanie komisji skarbowej o wniosku p. Paćka w sprawie Głównego Urzędu Probierczego i Komisji zbiorczej na Skarb Narodowy. Sejmowa komisja, wybrana 27 maja br. na posiedzeniu komisji skarbowej, celem zbierania zarzutów podniesionych przeciwko Gł. urz. probierczemu i Kom. zbiorczej po przeprowadzeniu dochodu w zakresie dla niej dostępnym, nie przesądzając wyniku badań sądów i władz państwowych w tej sprawie, oświadcza, że każdy nadużyć ze złotych i srebrnym skarbo wym nie stwierdziła.

Komisja uważa za swój obowiązek zaznaczyć, że wszelkie organizacje pracy i organizacje kółek w G. U. P. pozostawia jeszcze wiele do życzenia, to jednak warunki, w których pracowało, były tak ciężkie, że tylko wyjątkowa gorliwość służbowo-pracowników Urzędu, jak rów-

## P. Thugutt chce pracować dla państwa, nie partji

(wał). W rozprawie nad projektem pełnomocnictw poseł Putek oświadczył wczoraj, że klub „Wyzwolenie” doszedł do przekonania, iż w danej sytuacji pełnomocnictw rządowi dać nie może.

Oświadczenie to poprzytyło Izbie i rzuciło światło na usposobienia, jakie wytworzyły się wśród „Wyzwolenia” w ciągu dwu dni ostatnich.

Oświadczenie jest odpowiedzią na zamiar powołania p. Thugutta do udziału w rządzie pospolu z p. Stanisławem Grabskim.

„Wyzwolenie” zapowiada o przyjęcie zasadniczą wobec rządu.

Z uwagi na kończąca się sesję letnią i rozpoczynające się ferie, zapowiedział nie ma do-różnego znaczenia praktycznego. Większość dla uchwalenia pełnomocnictw w owinna się znaleźć i znaleźć niewątpliwie. Oświadczenie posła Putka ma znaczenie demonstracyjne, służy jasnowidnie odseparowaniu się od przyszłej polityki dotychczasowego prezesa klubu, na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Oświadczenia to klub na zebraniu, odbytem po posiedzeniu Izby w pełni aprobował.

Dla wzmocnienia sytuacji należy jeszcze przystąpić kilka szczegółów, charakteryzujących bieg wypadków.

Zamiar swój wstąpienia łącznie z p. Stanisławem Grabskim do gabinetu Grabskiego, p. Thugutt zakomunikował przy-dium klubu w ubiegły piątek. P. Thugutt zaznaczył przytem, że pragnie wziąć udział w rządach państwem, gdyż rola przywódcy parlamentarnego nie zaspokaja jego pragnienia konkretnej pracy państwowej. Jeżeli klub uzna, że udział jego w rządzie nie da się połączyć z przynależnością partyjną, natenczas gotów jest ustąpić z klubu i stronnictwa.

Oświadczenie to przysłał klub przyjęło w milczeniu, zastrzegłszy sobie decyzję za dni kilka, poczem wezwano członków klubu telegraficznie do przyjazdu na dzień wczoraj-szy.

Nastroje, jakie się wytworzyły w klubie za przyjazdem posła „Wyzwolenia”, naszkicowałyśmy przed chwilą. Są one osnową sytuacji obecnej panującej.

## W obiegu jest jeszcze 71 tryljon 6 w marek

### Zapas złota w Banku Polskim stale wzrasta

Z ogłoszonego świeżo bilansu Banku Polskiego na dzień 10 lipca b. m. dowiadujemy się, że obieg banknotów zwiększył się w pierwszej dekadzie b. m. o 17,5 milionów złotych.

Obieg marek zmniejszył się w ciągu dekad 10 tryljonów, po zostaje więc do wykupu już tylko około 71 tryljonów mkp.

W ten sposób obieg ogólny — licząc banknoty Banku Polskiego, marki jeszcze niewycofane, bilety skarbowe i bilon — wy-

nosił w dniu 10 lipca 488 milionów złotych.

Zapas złota powiększył się o 366 tys. zł., bardzo znacząco wzrósł zapas walut i dewiz; wzrost ten wynosi 145 miljn. zł. netto, z czego wynika, że w dekadzie sprawozdawczej podaż walut przewyższała popyt.

Portfel wekslowy Banku Polskiego wzrósł o blisko 9 miljn. zł., pożyczki lombardowe przeszły o 1 miljon złotych.

## Dwanaście wagonów srebra polskiego powędrowało do Francji

### Mennica paryska rozpoczyna bicie monet złotych

W tych dniach wysłany został do Francji transport srebra w ilości około 120 ton.

Ze srebra tego w mennicy paryskiej wybite zostaną monety złote: — na sumę 15.000.000 złotych — 1-złotówki i na sumę 15.000.000 złotych — 2-złotówki.

Jako delegat ministerjum skar-

bu wyjechał z transportem srebra kierownik rafinerji mennicy państwowej inż. Szumski, który pozostanie w Paryżu do czasu ukończenia bicia bilonu.

Jako ochrona transportu wyjechało 6-ciu wartowników delegowanych przez ministerjum skarbu oraz zastęp policji.

## Brak gotówki dokucza wszystkim A jednak Bank Polski mógłby

W styczniu 1919 r. inflacja była w obiegu marek polskich, nie licząc kordon rubli, 550 milionów

franków w złotych wartości. W sierpniu 1920 r. wzrósł obieg marek do 500 milionów. Cyfry te nie dosięgają

obieg przedwojennego, 140-150 miliardów franków w złotych wartości.

Jest jasne, że obecna wartość obiegu w złotych wartości, 411 milionów, jest o wiele niższą od wartości obiegów w złotych wartości, 140-150 miliardów franków w złotych wartości. Jest jasne, że obecna wartość obieg w złotych wartości, 411 milionów, jest o wiele niższą od wartości obiegów w złotych wartości, 140-150 miliardów franków w złotych wartości.

z powodu spadku pieniądza i inflacji.

Wobec jednak masowego i bezproduktywnego przetrzymywania złotych w prywatnym ręku, stopa procentowa, wywołana brakiem gotówki, jest u nas

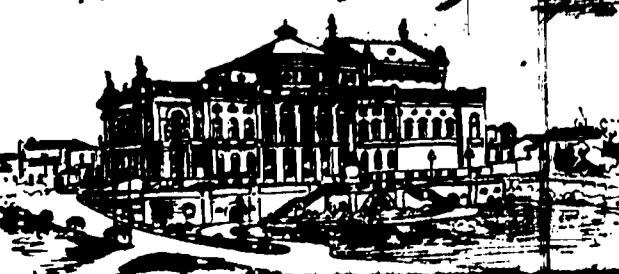
najwyższa w Europie poza Niemcami i Węgrami. Stopa procentowa wynosi w Czechosłowacji 6 i pół proc., w Austrii 9 proc., w Litwie 6 proc., w Jugosławii 6 proc., w Rumunii 6 proc., w Anglii 4 proc., we Włoszech 5 i pół proc., we Francji 6 proc., w Szwajcarii 4 proc. rocznie.

Uważamy, że w tych warunkach Bank polski może śmiało obniżyć nieco stopień obecnie bardzo wysokiego pokrycia kursowego i zwiększyć obieg przynajmniej do 7-9 miliardów złotych, nie schodząc oczywiście z zasady przynajmniej 40 proc. pokrycia rezerwy depozytów. Przy pomocy wkładów o zerowej wartości, jakie daje nam państwo, przyznaniaby się to walnie do obniżenia stopy procentowej, a z tem i drożyzny.

## San Paulo jedno z największych miast w Brazylii

Teren ostatnich walk rewolucyjnych. Podczas walk wiele domów legło w gruz, na ulicach leżą setki trupów.

Rysunek nasz przedstawia dwa główne budynki w mieście: górny — słowami dworzec kolejowy dolny — teatr miejski.



## Do wynajęcia od zaraz cały Busk, cały Cechocinek i cała Krynica

Do skarbu państwa należą trzy zdrojowiska leżące: Cechocinek, Busk i Krynica. Zakłady te nie przynoszą dochodu, wobec czego komisja oświadczyła, że wydzierżawienie tych zdrojowisk.

Znaleźli się przedsiębiorcy, a mianowicie grupa kapitałowa z Bankiem Wschodnim na czele, którzy proponują oddanie im wspomnianych obiektów w długoterminowe dzierżawę.

Apel inteligencji pracującej do Banku Polskiego

Szanowna Redakcjo! Od kilku miesięcy jesteśmy świadkami panującego popłochu na giełdzie akcyjnej; kursy przeciętne dzisiaj wynoszą około 10 procent wartości z ponad kilkanaście miesięcy.

Inteligencja pracująca od paru lat lokowała wszystkie swoje oszczędności w akcjach, zabezpieczając w ten sposób swoje drobne kapitały przed dewaluacją, a nie kupowała wtedy, jak inni panikarze i waleniarze, obywateli, będąc b. lojalnie i patriotycznie usposobiona wobec swego państwa. A odtąd obecnie okazuje się, że sama inteligencja, która sprzedawała te akcje, które stanowiły ich „całkowity dobytek materialny, otrzymuje wnikoma część tych pieniędzy, jakie wykładano się na zakup papierów akcyjnych.

„Tym nożem zabiję ciebie i dzieci“

Alkohol obudził w nim bestię. Marnie żył — marnie skończył

(Telefonom od warszawskiego korespondenta)

Mała izdebka w suterynie w domu Nr. 6 przy ul. Zaokopowej na Pradze zajmowali od dłuższego czasu małżonkowie Roch i Józefa Cholewa, którzy pobrali się przed 13 laty. Cholewa (mający lat 42) pracował jako robotnik w Centralnych Zakładach Samochodowych przy ul. Teresapolskiej. Cholewa był namiętnym pijakiem i bardzo często w szale pijackim, bił żonę i troje swych drobnych dzieci.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy Cholewa czynił zamach na córkę swą 12-letnią Zofję, uczennicę szkoły powszechnej, lecz matka miała ją zawsze na oku. Zdarzało się niejednokrotnie, że żona Cholewy zabierała szybko dzieci i wybiegała do sąsiadów. Od 2-ech tygodni Cholewa, na zasadzie zaświadczenia lekarza Kasy Chorych, nie chodził do pracy. Przez ten czas Cholewa często żądał od żony pieniędzy na wódkę. Podobnie było o negdaj i wczoraj.

Wypędził żonę, która zabrawszy dzieci, noc spędziła na schodach. Wczoraj rano Cholewa wziął nóż kuchenny i, ostrząc go w obecności żony, powiedział jej: „Tym nożem zabiję ciebie i dzieci“.

Samobójstwo ze szczęścia. Porzucił świat, na którym zakosztował wszystkich rozkoszy i tęsknił za życiem pozagrobowym

Wybryki milionerów amerykańskich, stanowiące temat do niezliczonej ilości sensacyjnych filmów, sąją się coraz bardziej wyrafinowane.

Znana jest historia dwóch młodych milionerów amerykańskich, którzy dla sportu napadali młodych chłopców i pozabawiali ich gruczołów młodości.

Obecnie mamy do zanotowania inny fakt niezwykły — samobójstwo z nadmiaru szczęścia.

Wypadek miał przebieg następujący: W pobliżu St. Come de Beauce, miejscowości położonej nad granicą Kanady i stanu Maine, znaleziono zwłoki młodego mężczyzny, nierozpoznanego dotychczas.

„Dziwne przynady Staska Waski“ — określenie barwnie i poetycznie, przeporyżają niezawodnie wiele uznania autorowi.

W boskiem mieście poetów i ma'arzy. Wędrowka pó cudach Florencji

Korespondentka własna „Kurfiera“ Czerwonego

Florencja, w lipcu. Z Rzymu do Florencji 6 godzin: już to przynają trzeba. Ze pociąg włoskie biega z nadzwyczajną szybkością!

Przyjechałem do Florencji północny azbyby ułknąć upalów dzierznych. Miasto spało — czysta i pełna, w przeciwnieństwie do Rzymu, który przez całą noc hałasuje znaczną ilością samochodów, autobusów.

Obudziłem się cudownie. Jestem w mieście, gdzie żyli i tworzyli Dante, Michał Anioł, Galileusz...

Florencja — słynna jest zwana „Arenami“ — z 22 od w. iku 12-go przedostała Włochów w rozwój życia — w sztuce i w kulturze — i w sztuce i w kulturze.

Wszystkim artystom — do dziś dnia kładzie się w Włochy — każdy doł Florencji — poprawić sobie wymowę i akcent...

Życie bez niej nie miało dla niego uroku

Zastrzelił ukochaną i sam sobie wpakował kulę w głowę

(Telefonom od warszawskiego korespondenta)

We wsi Kaliszu gm. Regiminy pow. Miechanowski ziemniaki 27-letni Zygmunt Wyszynski, syn Jolnka, zakochał się w córce sąsiada 20-letniej Konstancji Tuszyńskiej, która poznał przed dwoma laty.

Redziwo Wyszynskiego nie zgadzała się na ten związek wobec tego, że Tuszyńska była córką niezamożnego wdowca. Mimo wszystko młodzi postanowili wstąpić w związek małżeński.

Onegdaj, t. j. w wigiliję dnia na zapowiedzi, Wyszynski porwóciwszy z Ciecchanowa gdzie wypił butelkę wódki, udał się do narzeczonej.

Ponieważ była to późno Wyszynski rozmawiał z narzeczoną przez okno.

Wyszynski niejednokrotnie mówił, że o ile rodzice nie pozwolą...

Rozbił jej czaszkę, obiał trupa naftą i podpalił

Ohydna zbrodnia w Manchester

W Manchester 12 lipca dokonano ohydnej zbrodni fatalnie zemsty, na osobie młodej polki.

Ofiarą padła Maria Katarzyna Kruczek, zamężna lat 30, która żyła od niedawna z dala od rodziny zajmując parter w starej ruderze przy Manhattan Lane Nr. 18.

Kobieta zamordowana w jej mieszkaniu. Morderca zabił ją tępem narzędziem rozbitając czaszkę na dwie połowy, poczem obiał trupa na podłodze naftą i podpalił.

Królowa złodziei kieszonkowych

250 razy stawała przed sądem, lecz ucluła sobie miljonowy majątek w dolarach

W Ameryce aresztowano w tych dniach 55-letnią dotniarkę Clare Myeres. Jej zreczność i przebiegłość zjednała jej miano królowej złodziei kieszonkowych.

Odsyadywała ona karę w 12 najrozmaitszych więzieniach karnych, 62 domach poprawy. W zeszłym miesiącu obchodziła ciekawo jubileusz 250-ty raz stanęła przed surowym obliczem sędziego. Wszyscy se-

mienie, zdołali na czas ugasić płonące ciało zabitego i zawołał policję.

Ekspert lekarski wydał orzeczenie następujące: „Morderstwo i zamiar spalenia ciała“. W kilka minut później policja rozeszła

depesze gołcze za Stanisławem Klepacem. W czasie dochodzeń wyszło na jaw, że Klepacz wyszedł z domu na parę minut przed odkryciem ognia. Było to około godziny 6-iej wieczorem.

Klepacz przybył tu z Lowell, gdzie podobno zostawił żonę, a tu zamieszkiwał przez prawie pół roku z Kruczkową — jak podaje policja.

ton wielkopolski mimo swego wieku jej elegancyjny wykład. Pani Myeres na cudzych kieszonkach zrobiła olbrzymi majątek sięgający z górą milion dolarów, z czego jednak poważną sumę obróciła na placenie kar i kaucej sądowych.

Teraz jednak solidnie odbija kradzież i że po odciwpieniu kary zacznie życie uczciwe.

A więc zjadłcie do baptysterium (chrzcicielny) przy katedrze S. Maria del Fiore! Oto drzwi w niej zrobił Ghiberti, z brązu, olbrzymie rzeźbionymi figurami. Mistrz poprostu bawił się tu materiałem, nagnał twar dość jego do swego ryłka. Michał Anioł zachwycał się nim i często powtarzał, iż takie

„godne są wrót raju“... Ale wszystko ganie wobec kaplicy Medyceuszów w kościele S. Lorenzo. Kościół budowany przez Brunelleschi, zakryty — Michał Anioł.

Te dwa nazwiska złożyły się na to, że jeżeli drzwi w baptysterium katedry są wrótami do raju — to S. Lorenzo jest chyba samym rajem! Przebogate okazy najcenniejszych marmurów tworzą materiał nagrobków Medyceuszów. Od różnorodności ich barw i w kaplicy Ligbura i błękit tworzą jakoby nieżyjącego game fioletu, w którym plawia się figury, która ułatuje w stropy jak opar atkany z polków...

A oto na nagrobku Juliusza Medici rzeźba Michała Anioła: Nosił z siebie dwie postacie nadobrymcy kobiety i mężczyzna, siedzą obok siebie. Ona w

jakieś niemej rozpaczcy zastęga — śni sen straszliwy, sen śmierci. To — Noc. On w szalonym przęgięciu postaci upada gdzieś w otchłań, ale widać, że chwilę podnieście się, spojrzę, w obudzeniu ślinem, męskim obejmie świat ramiony: to Dzieci... Sam mistrz, po stworzeniu tego dzieła napisał wiersz: „Błogo jest spać... nie budź mnie... Ach, mów pociachu“...

W nastroju skupionym, rzewnym i słodkim opuszczam ten przybytek Sztafki i Śmierci. Jakże radosnym się czułem, gdy zawieziono mnie za miasto, gdzie odetchnąć mogłem zapachem pinji, magnolji i gardenji. I tu dopiero na wzgórzach Le Cascine rozlała się przed moimi oczami cała przecudowna panorama Florencji.

Tu dopiero zrozumiałem czarowanie piękno tego miasta postów... Cała droga Viale Colli to jedna pieśń o radości, to sznur pereł, w którym każda perła inaczej błyszczą... Czy kiedy spojrzysz na dół, gdzie w fioletowych oparach rumięcia się marmury bazylik, czy obrócisz za siebie i widzisz sennie mknące fale Arno, czy kiedy zwrócisz oczy na pasma gór niebotycznych, a

W sieni czeka matka, a na podwórzu leżą zwłoki jej dziecka

Czteroletni chłopiec usiłował zejść po rynnie z balkonu 3-go piętra i runął na asfalt

(Telefonom od warszawskiego korespondenta)

Straszny wypadek zdarzył się w domu nr. 15 przy ulicy Karmielickiej.

Czteroletni Szlama Grosfirt miał wyjść z matką na przechadzkę. Gdy p. Grosfirtowa była już na schodach, chłopiec niechętny zatrzasnął drzwi, a nie mogąc dostać do zatrasku, postanowił wydstać się oknem po rynnie.

Jeden złodziej skradł w pociągu 27 portmonetek

Między stacjami Modlinem, a Nowym Dworem, jadącemu pociągiem p. Jakóbowi Motłowi (Miła Nr. 53) skradziono walizkę ceratową zawierającą 27 torebek damskich, 56 portmonetek i 27 tek — ogólnej wartości 500 zł.

Zwłoki mężczyzny i kobiety wyrzuciła Wisła pod Nowym Dworem

(d.) W pobliżu Nowego Dworu wyłowiono z Wisły dwa trupy: kobiety i mężczyzny znajdujące się w stanie zupełnego rozkładu. Tożsamości dotychczas nie zdołano ustalić. Istnieje przypuszczenie, że są to ofiary przejazdu łódka.

Ostrzeżenie z Wiednia Do Polski przyjechała szajka oszustów międzynarodowych

(d.) Wiedeńska dykcja policji podaje do wiadomości, że międzynarodowa szajka oszustów, składająca się z 18 osób, udała się na gościnne występy z Austrii do Polski.

Niedobitki bandy Muchy-M'chalskiego

(D.) W ubiegłym tygodniu podczas oblavy w lesie pod Wilnem ujęto dwóch podejrzanych osobników, podających się za Alojzego Zuchowskiego i Romualda Buczyńskiego, rzekomo zamieszkałych w Warszawie. Przekazano ich warszawskiemu urzędowi śledczemu, gdzie przy pomocy ekspertyz daktyloskopijnej udało się stwierdzić, że Buczyński ma na imię Władysław, a nie Romuald i że obaj są poszukiwanymi przez władze pod zarzutem należenia do bandy „Muchy“.

MODA A KIESZEŃ W szaleństwie tem jest metoda

Tradycja paryska każe wyprzedzać naturę, to znaczy szony. W myśl tej futurystycznej zasady słomkowe kapelusze wyprzedzają w zimie jaskółki i bociany, gdyż zakwitają na głowach elegantek w czas śnieżnych zawił lipowych. Niekonsekwencje należy przeprowadzać konsekwentnie. To też, podczas największych upałów, czyli w lipcu, kapełuszki słomkowe przestają być noszone. Zastępuje się je filcem i aksamitem, nie trzeba dodawać, że „letnie“ futra, czyli lisy białe i krótki kompletują strój lipcowy i sierpniowy. Futra te, jakkolwiek bardzo puszyste nie grzeją, gdyż jak wiadomo kolor biały najbardziej odbija promienie słoneczne. Zresztą o ile nawet lisy grzeją, to koronki chłodzi, a ra-

zem tworzą całość — letnia. (O ile mnie pamięć nie mylił to zeszłego lata, lady Carnarvon, czy lady Carter nie było za gorąco w białych, lśnących nawet w afrykańskie upały).

Piszę spokojnie o tych szaleństwach, gdyż przed zarażliwością ich jestem obroniona pustką w kieszeni, która niekiedy bywa rzeczą higieniczną.

Jednakże kapelusiki z białego filcu i aksamitu, które w tym roku zastępują aksamit czarny nie są do pogardzenia; nadają się one — zwłaszcza te pierwsze do każdej sukni — a przytem można je nosić długo, znacznie dłużej niż słomkowe, bo na wiosnę i późniejszą jesienią.

Mekka artystów całego świata. Z żadnego miasta nie było mi tak smutno odjeżdżać... Nie mnie jednemu zreszta... Rodaczka nasza, p. Biedrzycka, która z uprzejmego polecenia naszego konsula p. Paszkowskiego pokazywała nam miasto, opowiadała mi, że wszyscy opuszczający Florencję... płaczą zwracając się do miasta...

Czy zobaczę cię jeszcze kiedy, cudowne miasto Dantego i Michała Anioła? Czy będzie mi pozwolenem marzyć o zachodzie słońca na Piazza della Signoria o Savonaroli? Czy będę mógł patrzeć w okna domu Dantego? Czas wracać do Polski. Jutro rankiem odchodzi pociąg w stronę Wiednia.

Przeżyłem cudowny sen pod niebem Italii. Dzięki Ci i za to, dobry Boże!

Mieczysław Guranowski

wany al fresco przez fra Bartolomea. Obraz ten odslaniany bywa w nadzwyczajnych okolicznościach. Zaszczytu widzenia go dostąpili polacy: królówic Władysław, gdy przejeżdżał przez Florencję w r. 1625, oraz Ossoliński, który bawił tu w poselstwie w r. 1633.

Ale skupmy myśl naszą i oddamy się kontemplacji mistycznej. Bo oto jesteśmy w klasztorze Dominikanów, gdzie mieszkał Savonarola. Wchodzimy do celi jego... Smutno tu i ponuro... Krzyż na ścianie wyrzeźbiony przez Donatellogo... obraz Fra Anziela, malowany al fresco, siódł do pracy, książka i rekopiswy wielkiego mistyka za szkłem i nawet krzesło weneckie, na którym śledywał.

Oto wszystko. A tam na Piazza della Signoria pokazują kamień, obok którego spalono go na stosie... Wchodzimy z tej smutnej celi znowu, opowani przygnębionym wrażeniem. Dzieńki mi genjuszowi Fra Angielu, że wrażeńie to miła. A może pragnęłbyście zobaczyć jak wyglądał

drzwi do raju wyobraził Michała Anioła?

jakieś niemej rozpaczcy zastęga — śni sen straszliwy, sen śmierci. To — Noc. On w szalonym przęgięciu postaci upada gdzieś w otchłań, ale widać, że chwilę podnieście się, spojrzę, w obudzeniu ślinem, męskim obejmie świat ramiony: to Dzieci... Sam mistrz, po stworzeniu tego dzieła napisał wiersz: „Błogo jest spać... nie budź mnie... Ach, mów pociachu“...

W nastroju skupionym, rzewnym i słodkim opuszczam ten przybytek Sztafki i Śmierci. Jakże radosnym się czułem, gdy zawieziono mnie za miasto, gdzie odetchnąć mogłem zapachem pinji, magnolji i gardenji. I tu dopiero na wzgórzach Le Cascine rozlała się przed moimi oczami cała przecudowna panorama Florencji.

Tu dopiero zrozumiałem czarowanie piękno tego miasta postów... Cała droga Viale Colli to jedna pieśń o radości, to sznur pereł, w którym każda perła inaczej błyszczą... Czy kiedy spojrzysz na dół, gdzie w fioletowych oparach rumięcia się marmury bazylik, czy obrócisz za siebie i widzisz sennie mknące fale Arno, czy kiedy zwrócisz oczy na pasma gór niebotycznych, a



### Dziś każdy z nas dowiedzie, że sprawy B. D. S. O. nie są mu obojętne.

Białostocka Ochotnicza Straż Ogniowa strzeże mienia obywateli m. Białegostoku i najbliższych jego okolic od klęski porażki. Członkowie Straży poświęcają tej sprawie nietylko swój czas, wolny od zajęć zawodowych, lecz częstokroć porzucają obowiązki zarobkowe, niosąc pomoc bliźniemu nawet z arażeniem swego zdrowia i życia.

Niezależnie od powyższego ciżami bojownicy w zakresie bezpieczeństwa ogólnego miasta muszą się kłócić o zapomoc i pieniądze w celu zaspokojenia najpilniejszych kosztów związanych z utrzymaniem ga-

raży, motorowej sikawki i czatowni strażackiej oraz z zachowaniem w dobrym stanie narzędzi ratowniczych.

W tym też celu Białostocka Ochotnicza Straż Ogniowa urządza dziś, w niedzielę dnia 20 bm. uliczną kwestę „kwiatek” i obowiązkiem każdego białostoczana jest udzielić kwestarkom i kwestarzom w dniu tym chociażby najskromniejszy datek w celu poparcia tak pożytecznej dla ogółu współobywateli tutejszych działalności Straży.

Białostoczanie, nie załujcie grosza dla Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej!

### Coraz większą żywotność przejawia Związek właścicieli nieruchomości w Białymstoku.

Wśród właścicieli domów w Białymstoku wzrasta z dnia na dzień zainteresowanie działalnością miejscowego Związku kanieliczników (Kilńskiego 23). Żalę przybywają nowi członkowie, bo warunki przyjęcia nie nastercają przeszkód, a roczna wplata członkowska jest bajecznie niska, wynosi bowiem zaedwie 3 (trzy) złote. Natomiast korzyści z tytułu przynależności do Związku są wcale niepoślednie. Oto członkowie korzystają z bezpłatnej porady prawnej we wszystkich sprawach, wynika-

jących z faktu wladania i posiadania domami mieszkalnymi, tak wiele zagrożeniami nawet dzisiejszą, już zmodyfikowaną, ustawą o ochronie lokatorów. Jak slychać, na Juryskonsultu Związku ma być uproszony wytrawny specjalista z grona miejscowej palestry, który kierować będzie wszystkimi sprawami spornymi Związku i jego członków. Przy Związku właścicieli domów istnieje również Sąd polubowny dla rozpatrywania za-targów wewnętrznych.

### Z przemysłu.

#### Dogorywanie fabryki tytoniu F. D. Janowskiego.

Wobec zbliżającego się terminu likwidacji prywatnych fabryk tytoniu (31 lipca br.), zażąd miejscowej fabryki papierosów i tytoniu pod firmą F. D. Janowski wypowiedział pracę

swolm robotnikom. Niektóre (przygotowawcze) oddziały fabryki skończyły swą działalność w dniu wczorajszym, pozostałe uczynią to już w następnym tygodniu.

### Unieruchomiona dobroczynność.

Wchodząc w trudne położenie osób niezaspokojonych, gmina tydowska powzięła zamiar otwarcia taniej kuchni ludowej oraz z bezpłatnego wydawania wrzasku, by zapobiec używaniu wody nieprzeziętej, a tem samem szerzeniu się chorób zakaźnych, tak łatwym w porze-

letniej. Aby móc przystąpić do tego zbożnego dzieła, gmina tydowska zwróciła się do Magistratu parząsek. Niestety, Magistrat jest tak bardzo przeciążony agendami, iż dotychczas nie zdążył wnikać w meritum sprawy, która wobec tego utknela w sferze projektów.

### Drobiazgi białostockie.

**Esoblast.** Ustąpienie p. Wojewody Popielawskiego nie ulega już najmniejszej wątpliwości. Jest również więcej niż prawdopodobnem, że Wojewodą Białostockim zostanie obecny Wojewoda Łódzki, p. Rembowski.

— Naczelnik Kasy Skarbowej, p. Strzelbiński rozpoczął w dniu 15 bm. jednmiesięczny urlop.

**Terminars podatkowy.** Zeznania o podatku obrotowym za pierwsze półrocze 1924 r. składac należy do 31 bm.

— Trzecia rata podatku dochodowego przypada w dniu 24 lipca b. r. — czwarta w miesiąc później, czyli 24 sierpnia 1924 r.

**„Fantazja”** — i to niabyjeleka — rozbiła swe namioty nad Białą, mianując się cyrkami. W przedsiębiorstwie uczestniczą (w roli artystów) białostoczanie. Frekwencja publiczności średnio-

proporcjonalna. W soboty i niedziele bywa nawet więcej.

**Związek kupców tydowskich** znajduje się w przededniu wyborów parządek. Okoliczność ta wpłynęła dodatnio na ożywie nie ogólnego zainteresowania się członków. Wyrastają kandydatury — ostrza się apetyty. A no... jak wszędzie i zwykle w podobnych okazjach.

**Wycieczka kolejarzy jagosiawskich** przybywa jutro, w poniedziałek, dnia 21 lipca br., o godz. 10 wieczór pociągiem specjalnym na stację Białystok i zatrzyma się tu do godz. 11 wieczór, poczem odjedzie do Warszawy. Miłych gości powitają kolejarze białostoccy, którzy — jak nas informują — starwią się in gremio, aby dowieść węzłów powinowactwa szczerpe i solidarności zawodowej, a przede wszystkim polskiej go-scinności.

### I tam sięgnęły macki kryzysu.

Wobec mamony kruszeją wszelkie ostoje.

Skutki-przesilenia odbily się ujemnie nawet w środowiskach, od światła realnego zgoła oderwanych — zdawałoby się — stojących poza obrębem wszelkiej kalkulacji rachuby. Przysłuchując się np. podniosłym śpiewom chóralnym w świątyniach, którzy przypuścili, iż dźwięcząca w nich nuta smętku i rozżalenia

pochodzi nietylko z pobudek artysty i pobożności.

I tak członkowie chórów w synagogach białostockich oraz soliści templarni (kantory) od dłuższego już czasu nie otrzymują należnego im wynagrodzenia, ponieważ nawiedzeni kryzysem członkowie gminy zalegają z opłatami.

### Trzęsienie ziemi w Białymstoku.

Zanotował je seismograf w teatrze „Palace”. Powodem żyłciawego dyfuzaia niepoprawny zbieraczlik „Pan Naczelnik”.

Kupą dużą ścignął wczoraj ludkę białostocki na dziwisko niebywale w mieście, krotochwile M. Nancey'a „Pan Naczelnik... to ja!”

Bezpośrednim powodem tłumnego zbiegowiska nie był jednak ani Nancey, ani nawet jego szopka, jeno wykonawca roli tytułowej, zdawna w Polsce osławiony szowinista i okpiglobus, sam Antoni Fertner.

wanej kompanji? On, Mumuche, robi, co do niego należy.

Zważywszy teren, na jakim się obraca, odrzucił francuską legitymację i zastąpił ją autentycznym dowodem osobistym z Czarniej na Woli. Maskę ma — jak wiadomo — z gumiguty, wejście męczennika, wiszące po Chrystusowej lewicy — całość, urągająca elementarnemu poczuciu i wycuciu sumienia i uczciwości.

To też nie należy ciskać kamieniem w stronę obywatela, który, orasivszy się wedle potrzeby i odporności, ostatnim skurczem krtni wypisał okrzyk: — Mumuche, szlagby cię trafi!

Oj, rety, rety! Co się to tam dzieło!

Kiedy Mumuche wyślimaczył się na deski i... (myślicie, że coś zrobił? A właśnie...) nic nie zrobił, spłodzony niewiadomo gdzie i kiedy śmiech jał chyba-tak rzędami krzesel i galeryjnym gołębnikiem.

— Uuuu! — rozległo się stylo-wo białostockie zadowolenie.

— To ci lobuz, mammo mojal — ryczała „wyższa sfera”.

— Chii! Cha cha cha! Ech! — zwiłzał chusteczki parter.

I zwiłgotniała podłoga i zardzwoniły szyby. Dwóch strażaków u drzwi proscenowych złapało się za własne toporki, by nie runąć. Członkowie orkiestry, zaskoczeni kataklizmem, lykali ka-lafonje i gryźli trzyny smyczków, by okiełznać rozbrzykane drgawki śmiechu. A tymczasem sam „Palace” wstrząsnął się w swoich niezredukowanych posadach i kopnął po kilkakroć sennie ciałgiwą Białą, która zarehotala z wdziękiem lysogórskiej pod-wiki.

Nad „Palace” m najwidoczniej zawisł dopust boży.

W czasie zaś owym, kiedy wszyscy i wszystkie pokładali się z opętanego śmiechu, Mumuche grawał dalej, zgola nie zbitły z trąby, ani porwany owczym pędem wytwornej publiczności, Cóż go mogą obchodzić historyczne drgawki tej zwarjo-

### W sprawie rejestracji cudzoziemców.

Kogo ona dotyczy — kto i z jakich korzyści może udogadniać.

Rejestracji podlegają osoby, posiadające karty pobytu, karty azylu, terminowe dowody osobiste i osoby, które nie mogą przedłożyć dokumentów, stwierdzających obywatelstwo polskie oraz b. interwowani, którzy dotychczas nie uzyskali karty azylu.

Po załatwieniu formalności restracyjnych, rejestrowani o-trzymują w Starostwie czeki P. K. O. dla uiszczenia opłaty, a w szczególności: za prawo azylu 12 zł., za pobyt na zasadzie innych tytułów 24 zł.

Od rejestracji wolne są oso-

by narodowości polskiej, które udowodnią, że pochodzą od uczestników walk o niepodległość Polski, w okresie od 1830 — 1865 lub, że są potomkami osób, które niedalej jak w trzecim pokoleniu — stale zamieszkiwały na terytorjum dawniej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz udowodnią, że one same są działalnością, używaniem języka polskiego jako mowy potocznej i wychowywaniem swego potomstwa zaznaczyły w sposób oczywisty przynależenie swe do narodowości polskiej.

**ZMIERKZA I USUWA**  
**Kamienie żółciowe Cholektyza N. Biomojowski**  
 Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają.  
 Objawy początkowe: Ból w boku h i dołku podsercowym (gdzie schodzą się zebra). Pobolewania w wąrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszcech. Bóle i zawroty głowy. Siłae zdenerowanie. Objawy podczas ataków. W dołku i wąrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatki. Wzdęcia brzucha, rozszadanie zebra i parcie na kieszke stolcową. Brak tchu oraz ból w piersiach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymoty żółci, dręszce, zimne poty, żółtaczka. Biższvch informacji udziela  
 Aptekarz-fizyolog N. BIEMOJOWSKI Warszawa, Nowy-Swiat L. 5.

**Kino „MODERN”** Dziś Premjera!  
 Najmniejszy wzrostem, a największy talentem ulubieniec całego świata, genialny 8-mio letni cudus

# JACKIE COOGAN

wywołuje na przemian śmiech i lzy w największym filmie.

## MAŁY GRAJEK

oszałamiający dramat żydowy.

Film ten zdobył w całej Europie niesłychane powodzenie. Scemy dramatyczne wywołują ogromne wrażenie i zmuszają do łez wszystkie bez wyjątku widzów.

Ceny miejsc od 1 zł. Początek 6 w.

**Kino „APOLLO”**  
 Dzień Wielki szlagier!  
 Królowa ekranu ulubienica publicz.

# HENNY PORTEN

Dramat życiowy wg romansu Karola Volmollera.  
 W swej najnowszej kreacji p. l.:  
**Arystokratyczne Małżeństwo**  
 Spec. ilustracja muzyczna pod batują prof. J. Korobkowsa.  
 Początek o g. 7, 8.45, i 10.15 wiecz.  
 Kasa od godz. 6-ej.

**Dr. Leon KRYŃSKI**  
 Spec. chor. weneryczne (ow. pęcherza), moczopłciowe (niemoc) skórne oraz kosmatyka lekarska (termo i elektro-terapia)  
 Przyjmuje od 9-1 i od 5-7.  
 Patis od 4-5 g.  
 Lipowa 33.

**Dr. M. KANBL**  
 Specjalność choroby weneryczne skórne i włośców moczopłciowe (niemoc pęcherza).  
 Oświetlenie cewki i pęcherza.  
 Przyjmuje od godz. 9-11 r. i 5-7 wiecz.  
 Kobiety i dzieci 4-5 p.p.  
 Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

**S. Użański**  
 Sienkiewicza 3.  
 Plombowanie, usuwanie bez bólu, nowoczesna technika.  
 Kolejarzom jak zwykle ustępuje.

**Dr. J. WALEWSKI**  
 Choroby weneryczne, moczopłciowe, oświetlenie cewki i pęcherza.  
**Powrócił.**  
 Przyjmuje od 8 do 9 rano i od 5 do 8 w.  
 Kobiety od 4-ty do 5-ty p.p.  
 W niedzielę i święta od 11-1 p.p. i od 4-5 p.p.  
 ul. Sienkiewicza 14, II piętro (m. 3).

**Dr. M. Kacnelson**  
 Choroby weneryczne-skinne.  
 Białystok, ul. Kilńskiego 8,  
 telefon 243.  
 Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7.

**P. P. CICHONSKI**  
 Palacowa 4, tel. 19.  
 Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1440

**Dr. NEUMARK**  
 b. ord. Fotograficznego Alafuzewskiego szpitala wenerycznego.  
 Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (005-914) od 10-12 i od 3-8 ppołudn.  
 ul. Kilńskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

**Dr. GURWICZ**  
 Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.  
 Lecz. promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.  
 Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-8.  
 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

**Teatr „PALACE”** 2422  
 — Tylko dwa przedstawienia —  
**Teatru Grodzieńskiego**  
 pod dyrekcją Bronisława Skąpskiego  
**Dziś w niedzielę 20 lipca br.**  
 o godz. 9 wiecz.  
 z występem znanego, świetnego komika teatru Warszawskiego—letniego—Farsy  
**ANTONIEGO FERTNERA**  
 w ostatniej nowości Warszawskiej  
**Pan Naczelnik to ja...**  
 Farsa w 3 aktach.  
 Bilet w cenie od 1-7 złotych do upływu w czasie teatru.  
**Reklama jest dźwignią przemysłu.**

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

**Ogłoszenia drobne**  
 Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Wolkowskie za № 8555/51148, na imię Mowszy Zaklas zam. w m. Wolkowsku przy ulicy Tatarskiej 36. 2452

Zgubiono kwit na zakupione 25 szt. akcji Banku Polskiego na sumę 2500 zł. wyd. za № 518 z dnia 2 kwietnia przez P. K. K. P. w Białymstoku na imię Izaaka Pineasa zam. przy ul. Jurowieckiej 14. 2455

**Pożywny i smaczny** **Budyń Dr. Oetkera** **Tani i łatwy do zrobienia**

Z proszku budyńowego Dr. Oetkera, sporządza się wymięmią potrawę, która nie wiele kosztuje pieniędzy i czasu może być codziennie podana na stół. Dokładny przepis znajdziecie na każdej paczce.

**Marka ochronna „Jasna Główka”**

Z budyńem waniliowym i migdałowym, smakuje wybornie sos owocowy kompot albo fitfity. Na budyńie czekoladowym i awanawym, najlepiej dodać sos waniliowy z proszku kawowym.

Dokładne przepisy bezpłatnie w każdym sklepie. O ile ich brak prosimy zażądać pocztówką od Dr. A. Oetkera, Ofisa kolo Gdańsk.

2454

**WARUNKI PRENUMERATY:** miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.  
**ROZMIAR DRUKU:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 0.12, drobne za wyraz Złp. 0.12, według oficjalnego kursu franka złotego.  
 Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastokolumnowy.  
 Wydawca i Redaktor Antoni Sankiewicz.  
 Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.